Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 124.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

PIĄTEK 2 Czerwca 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła po d. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska nadpowietrzne i różne uwagi.
	6	27 4. 87	+ 7, 2	3. 51	Zachodni	średni	Pogoda z Chmurami	
30	2	4, 78	+14. 4	5 56	Pn. Zachodni	,,	,,	Burza, Deszsz
	10	4. 86	+10. 0	4 68	PPn. Zachodni	,,	Pogoda	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Część Urzędowa.

Dziennik Polityczny z d. 19 Maja b. r. obejmuje doniesienie, iż żołnierze tutajszego garnizonu dopuścili się gwałtu publicznego na osobie niejakiego Felixa Zemło i jego małżonki w wsi Rybakach mieszkających, — Władza wojskowa powziąwszy o tém z pomienionego pisma wiadomość, nie omieszkała zarządzenia ścisłego dochodzenia sprawców rzeczonego czynu, zawezwawszy Redaktora Dziennika Politycznego do attentowania przedsięwziąść się mającemu śledztwu.

W dniach 20 i 22 Maja b. r. uskutecznionêm zostało w tym przedmiocie dochodzenie, którego skutek jest następujący:

W dniu 16 Maja b. r. wieczorem, małżonkowie Zemło wracając z Podgórza do domu, nad brzegiem Wisły spotkali wielu żołnierzy, którzy otoczyli jakiegoś nieznanego człowieka, z ubrania zdającego się być żebrakiem. Z człowiekiem tym żołnierze wdali się w poufną rozmowę, żadnéj mu przykrości nie wyrządziwszy, owszém darowali mu trochę tytoniu. Żemło któren stojąc, przyglądał się przechodzącym, zagadnionym był przez żołnierza, a gdy odpowiedział iż ma prawo stać w obranêm miejscu jak każden inny, wówczas żołnierz go popchnął, popchnięcie, Zemło odparł obelgą, z czego wszczęła się bitka, a w téj pokonany Zemło rzuconym był na ziemię, i żołnierze pięściami go zbili. Żona jego otrzymała uderzenie w policzek, i popchnięto ją ku wodzie, lecz ponieważ woda jak to zwykle nad brzegiem, była bardzo płytką, najmniejsze więc niebezpieczeństwo utonięcia, Zemłowéj nie zagrażało. Zresztą, jakoby żołnierze mieli wpaść do mieszkania Zemłów, i tam dopuścić się srogości, wszystko to jest najoczewistszém zmyśleniem, a jakiego skutku było pobicie na osobie małżonków Zemłów dokonane, to już z tego daje się poznać, iż ci w d. 20 Maja p. m. przed Kommissyą stawili się. Z tego przedstawienia stanu sprawy, nie trudno będzie ocenić każdemu miłującemu prawdę, na jaką wiarę zasługuje doniesienie autora rzeczonego artykułu.

Kraków d. 24 Maja 1848 r.

Z C. K. Dyrekcyi Policyi.

AUSTRYA.

Wiedeń 28 *Maja.* Jego C. K. Mość deputacyi Styryjskiéj do Insbruka przybyłéj, między innemi odpowiedział:

„Co przyrzekłem moim ludom, tego święcie dotrzymam, i spodziewam się, że moi wierni Styryjczykowie, pozyskają spokój, porządek i dobry byt kraju na drodze konstytucyjnéj."

Porządek w naszym mieście jest zaspakajający. Według niedzielnego zwyczaju, wszystkie ulice napełnione są ludem, na których przez usunięcie najbardziéj tamujących barykad ułatwiono komunikacye. Główne barykady mają dopóty pozostać, dopóki wszelkie przyrzeczenia ministeryalne nie uzyskają cesarskiego przyzwolenia. (G. w. W.)

Największa spokojność panuje w stolicy, większą część barykad usunięto. Ministeryum działa w porozumieniu z komitetem obywatelskim. Wojsko prawie całe opuściło Wiédeń udając się ku Włochom. Oprócz hr. Hoyos aresztowano także hr. Maurycego Dietrichstein. Professorowie Hye i Endlicher, br. Brouner i baron Perriera mają areszt domowy. 40,000 gwardyi pod bronią strzeże porządku i bezpieczeństwa. Gazeta Wiédeńska widząc jaki obrot biorą interessa, wyszła pod tytułem *Gazeta Wiédeńska*, a wyrażenie *ces. król. uprzywilejowana* odrzuciła.

WĘGRY.

Peszt 24 *Maja.* Arcyxiążę Palatyn, gdy ministrowie jednozgodnie do tego przychylili się, wyjechał dziś do Innsbruku dla nakłonienia Króla do powrotu do Wiédnia. — Nasz prezydent ministrów przywiózł z Wiédnia odręczne królewskie pismo do Bana Kroacyi, którém tenże wezwanym jest do należnego posłuszeństwa węgierskiemu ministerstwu, lecz rząd wiédeński wydał zarazem instrukcyą Banowi, aby zupełnie na powyższe pismo nie uwa-

żał. Jenerał Hrabowski kommendant Peterwaradynu zarówno otrzymał tajemną instrukcyą, aby przeciw Banowi nic nie przedsiebrał, nie mając wprzódy do tego od Króla pozwolenia. — Węgierski minister wojny L. Messaros wczoraj nakoniec przybył z Werony, gdzie pozostawił swój pułk huzarów; przyjętym został z wielkiemi okrzykami. — Wczoraj aresztowano tu mężczyznę i kobiétę w mężkich sukniach, jako rossyjskich emissaryuszów. Ci udawali się za Francuzów. (G. Wr.)

CZECHY.

Praga 26 *Maja.* Podczas uroczystości zjednoczenia stronnictwa czeskiego z niemieckiém, powrócił z Agram nasz redaktor Hawliczek, gdzie jeździł w sprawie sławian, i przywiózł z sobą znanego sławiańskiego patryotę Hurbana, któren musiał uciekać przed zajadłością Madziarów. Przy nieustannych okrzykach obtoczyli przybyłego obecni sławianie wraz z czeską gwardyą narodową, a Hurban między innemi przemówił: „Jest to po pierwszy raz, że zgoda sławian jednoczy, i to nie garstka tu nas obecnych, lecz miliony;.... wieki cierpieli sławianie, teraz jednak nadszedł czas, gdzie z orężem w ręku praw swych poszukiwać muszą, i żadna moc ziemska czy piekielna nie będzie ich w stanie pokonać, gdy niebo jest za niemi... “ Tysiące okrzyków przerwało mowy, a niezliczone tłumy z czeskiemi chorągwiami na czele, i przy narodowych śpiéwach odprowadziło Hurbana do hotelu.

(G. Wr.)

Wiadomości zagraniczne.

PRUSSY.

Berlin 26 *Maja.* Na dzisiejszém posiedzeniu sejmowém przystąpiono do wyboru prezesa. Na 374 głosujących dep. Milde zebrał głosów 204, dep. Waldeck 168. W skutku czego prezes według starszeństwa von Schoen, złożył prezydencyą w ręce p. Milde. Strona zatém prawa (konserwatyści) odniosła pierwsze zwycięztwo nad lewą (oppozycyą) której kandydatem był dep. Waldeck. (*Dz. Polit.*)

— *Dnia* 28 *Maja.* —

Takie jest położenie rzeczy, że uderzenie, chociaż odwleczone, ale niezawodnie nastąpi. Powszechne niezadowolenie; reakcya, jak mowią, pod kierunkiem zaopatrzonego pieniędzmi komitetu, bardzo jest czynną; rzemieślnicy i studenci bratają się; robotnicy przez ostatnie magistratualne rozporządzenia świątkujący po części, coś złego przemyślają; gwardya obywatelska po części zagniewana. Podczas upłynionego zamieszania na rynku żandarmów, ktoś z wieży do ludu przemawiał. Po nocach piekielny hałas na wszystkich ulicach, nie tylko że nieprzestają na bębnieniu marszu jeneralnego, ale nadto pukają do domów obywateli, wywołując ich. Takowi napróżno nieprzyjaciela szukają, aż nareszcie dowiadują się, że Friedrichstadt ma być podpalonym i powracają niezadowoleni do domów. Wczoraj mówiono, że rozkaz do uderzenie marszu jeneralnego, był zmyślonym; do tego łączą się nadzwyczajne pogłoski. Zapewniają, że jenerał major Aschoff, złożył dowództwo gwardyi obywatelskiéj.

Z Frankfortu donoszą, że tam Polacy wielką rowzinęli czynność w swéj sprawie, i że wiele wzbudzili dla siebie sympatyi w Niemcach południowych. (G. Wr.)

Na wczorajszém posiedzeniu zgromadzenia ustawodawczego wybrano dwóch wiceprezesów i ośmiu sekretarzy; między nimi jednego Polaka, znanego z dzieł filozoficznych i ekonomicznych Augusta Cieszkowskiego.

Noc z dnia 26 na 27 bardzo była niespokojna. Kocie muzyki które w Wrocławiu ustały, w Berlinie coraz więcéj wchodzą w zwyczaj. Co chwila gwardya obywatelska stawać musi do broni; i tak o drugiéj po północy zaczęto bić powszechny allarm, który trwał dopóty, dopóki cała gwardya (około 25,000) nie stanęła pod bronią. Rozmajte krążyły pogłoski, wszystkie bezzasadne; nie było nikogo prócz niechętnych gwardzistów, z czego przynajmniéj można czerpać przekonanie, że pewne stronnictwo usiłuje znudzić i zniechęcić gwardyą aby sama powrotu wojska żądała, i tym sposobem działalność reakcyi ułatwiła. Złożono zgromadzeniu ustawodawczemu następującą protestacyą przeciw projektowi ustawy konstytucyjnéj.

«Z zadziwieniem i niechęcią odczytali podpisani przedstawiony zgromadzeniu ustawodawczemu z strony ministrów projekt do konstytucyi.

Z zadziwieniem, bo jakkolwiek im wiadomo, że po rewolucyach ludu, zwykle nadchodzą usiłowania reakcyjne, to przecież nie mogli się spodziewać aby podobne usiłowania od tych właśnie pochodziły, którzy godności swe samejże rewolucyi są winni.

Z niechęcią, gdyż spostrzegają w projekcie rzeczonym, zapewnione już nabytki rewolucyi, mianowicie zaś prawo powszechnego uzbrojenia, tę najświętszą rękojmię wolności, puszczoną w zapomnienie; nie znajdują w nim żadnéj wzmianki o ludu, żadnéj o robotnikach, żadnego zapewnienia wychowania i ukształcenia dla biednych; w miejsce równego politycznego uprawnienia, ofiarują nam bladą równość w obliczu prawa, zamierzają pomnożenie szlachty i stworzenie dziedzicznéj arystokracyi pieniężnéj; nie dość na tém targają się na najświętsze i nienaruszalne przywileje ludu wprawdzie nie otwarcie i dzielnie, jak mężom przystoi, ale podstępnie, prekluzyjnie odsełając do praw, którym, przez to że są z ustawy konstytucyjnéj wyłączone, na wszelkiéj zbywa rękojmi.

Podpisani mają to przekonanie że zastępcy narodu podzielają te ich uczucia, i ani ducha czasu, ani naturalnych praw ludu którego przedstawiają wolę, zdradzać nie zechcą. Sądzili jednakże, iż jest rzeczą pożyteczną aby głos ludu towarzyszył głosowi jego zastępców, i jeden wielki okrzyk oburzenia odpowiedział owemu ministeryum którego arbitralność wzrasta z dniem każdym.

Podpisani protestują więc jak najuroczyściéj przeciw projektowi konstytucyi, jako téż przeciw zasadzie, aby ta przez ugodę ludu z koroną w prawo została zmienioną. Żądają od zgromadzenia Narodowego w imieniu rewolucyi i wszechwładztwa

ludu, aby tak projekt jak ugodę jako niegodne siebie usunęło, aby się jako nieograniczony i wolą ludu stworzony wyraz wszechwładności narodu uważało i podług prawa rewolucyi i ducha czasu z siebie samego swobody ludu w właściwéj formie prawnéj, wyrodziło.— Berlin 26 Maja 1848. (Tysiące podpisów). (*Dz. Poli.*)

Poznań 21 *Maja.* Obywatel Potworowski na wezwanie jen. Pfuel aby przyjął urząd naczelnego prezesa w *okrawkach* W. Ks. Poznańskiego, następującą dał mu odpowiedź:

Excellencyo! List Jego Excell. z d. 29 b. m. najboleśniejsze na mnie uczynił wrażenie, bo jest dowodem, jak wątpliwym w oczach Excellencyi charakter mój wydawać się musi, gdy sądzisz, mimo to iż miałem już honor wyjawić mu moje zdanie, o teraźniejszym stanie W. Księztwa, że przyjmę urząd prezesa naczelnego, po nowym jego podziale wbrew najświętszym prawom naszym.

Jakkolwiek za najświętszy poczytywałem sobie obowiązek przyjąć każdy urząd W. Ks. podług przyrzeczenia z d. 27 Marca zreorganizowaném, w teraźniejszém wszakże położeniu rzeczy byłbym zdrajcą ojczyzny gdybym jakikolwiek wziął udział w dziele które za nowy podział Polski poczytuję. — Berlin 22 Maja 1848—Jego Excell. (podp.) *Potworowski.* (*Dz. Pol.*)

NIEMCY.

Frankfort nad M. 23 *Maja.* — Na dzisiejszém 4tém posiedzeniu zgromadzenia Narodowego odczytano między innemi wniosek: aby zgromadzenie oświadczyło, że dopóty się nie rozwiąże, dopóki dzieło ustawodawcze nie będzie ukończoném, i aby się uznało nieustającém aż do chwili uregulowania tak wewnętrznych jak zewnętrznych interessów Niemieckich. Inny wniosek deputowanego Leue stanowi: 1) że każdy urzędnik, minister i t. p. któryby wystąpił nieprzyjacielsko przeciw objawionéj na zgromadzeniu opini któregokolwiek deputowanego, winnym jest zdrady głównéj. Każdy zaś xiążę niemiecki któryby się nie poddał postanowieniom zgromadzenia ustawodawczego, utraca godność xiążęcą i schodzi do stanu obywatelskiego, 2) każdy oficer któryby do podobnych usiłowań udzielał pomocy, jest ogołoconym z honoru i niezdolnym do żadnego w państwach niemieckich publicznego urzędu, 3) zgromadzenie ogłasza zdrajcą każdego xiążęcia któryby osobisty swój interes z krzywdą kraju popierał i t. d. Nakoniec wniosek Venedeya protestujący przeciwko przypuszczeniu do zgromadzenia deputowanych z W. Ks. Poznańskiego. Po odczytaniu wniosków, dep. moguncki Ziz, zabrał głos i żądał aby wojsko pruskie natychmiast z Moguncyi zostało oddaloném. Zgromadzenie wniosek ten oddało pod rozwagę komissyi, która ze swego grona wysłać ma niezwłocznie deputacyą z nieograniczoném pełnomocnictwem do wybadania zaszłych tamże wypadków. (*Dz. Pol.*)

— *Dnia* 25 *Maja.* —

Z zupełnie autentycznego źródła dowiadujemy się, iż Rossya oświadczyła pruskiemu gabinetowi, że jeżeli wojsko pruskie z Jutlandyi nie ustąpi, Rossya weźmie to za wypowiedzenie wojny. (*Dz. Polit.*)

FRANCYA.

Paryż 24 *Maja.* Obalenie konstytucyi w państwie neapolitańskiém już nastąpiło. Król wydał miasto na rabanek żołnierzom i w téj chwili otrzymujemy urzędową depeszę z Neapolu z d. 15 maja następującéj osnowy:

„Reakcya odniosła tutaj zupełne zwycięztwo. Ferdynand II. został *absolutnym* monarchą w Neapolu. Izba deputowanych rozwiązana, wielka zaś część jéj członków schroniła się na pokład floty francuzkiéj. Poruszenie ludu wywołane przez gwardyą narodową, żądającą oddalenia ministeryum, dało powód do tego wypadku. Wojsko, połączywszy się z owym zaciętym motłochem Lazzaronów, uderzyło na gwardyą narodową, krwawa walka 6 godzin trwała, krwią zlane bruki miasta. Okropna była to walka, bo wojsko samo 400 zabitych zostawiło, na placu. Lecz wspierane artylleryą zostało wreszcie zwycięzcą i wszystkie barrykady zdobywszy zburzyło. Poczém król (dla nauki i przestrogi wszem ludom) *wydał miasto na łup żołdactwu.* Od dnia 15go wieczór, aż do 16go godziny 11téj rano trwały w tém nieszęśliwém mieście mordy, pożogi, rabunki, shańbienia i gwałty. Z całego szeregu przepysznych pałaców nad Molo zostały tylko zgliszcza, wśród mnóstwa gołych, okopciałych murów. Ministeryum rozwiązało się, a Botticeli i Cabriati otrzymali od króla zlecenie utworzenia nowego gabinetu. Król kazał wszędzie pozrywać trzyfarbne włoskie sztandary a natomiast zatknięto neapolitańskie. Dnia 16 rano zarzuciła kotwice cała flota francuzka, tuż naprzeciwko królewskiego zamku, któréj admirał Baudin kazał zawiadomić króla krótko a węzłowato, że jeżeli w dwóch godzinach rabunek nie ustanie, a szkody przez to poddanym francuzkim wyrządzone natychmiast zupełnie wynagrodzone nie będą i zadośćuczynienie nie nastąpi, admirał floty francuzkiéj rozpocznie bombardowanie królewskiego zamku.“

Przy odejściu téj depeszy jeszcze nie upłynął wzmiankowany termin.

Na wczorajszém posiedzeniu zgromadzenia Narodowego prezes odczytał listy xiążąt Joinville i Aumale, oraz xięcia Nemours, zawierające protestacyą przeciw prejektowanemu prawu wzbraniającemu im na zawsze powrotu do Francyi. Izba przyjęła *jednomyślnością* wniosek w sprawie Polskiéj przedstawiony z strony komissyi, spraw zagranicznych treści następującéj: „Zgromadzenie Narodowe wzywa komisyą wykonawczą, aby jako stałe prawidło swego postępowania przyjęła jednomyślne życzenie zgromadzenia, zawarte w tych słowach: *Przymierze braterskie z Niemcami, odbudowanie Polski wolnéj i niepodległéj, i Włoch wyjarzmienie.* (*Dz. Pol.*)

— *Dnia* 25 *Maja.* —

Na dzisiejszém posiedzeniu oświadczył deputowany F. Pyat, iż po jutrze chce interpellować ministra spraw zagranicznych, dla dowiedzenia się, jakie to są zasady do których tenże, w sprawie tyczącéj przywrócenia Polski, stosować się będzie. (zamieszanie). Minister Flocon w nieobecności ministra spraw zagranicznych odpowiedział: „Ministrowie nie będą wahać się w odpowiedzi, że samo

zgromadzenie życzeniem swojém przywrócenia wolnéj i niepodległéj Polski, oznaczyło drogę do któréj stósować się należy." Z wszystkich stron: „zupełna prawda!" Całe zgromadzenie odrzuciło wniosek interpellacyi. Jeden głos z lewéj: „w krótce zapewne zażądamy wyjaśnień co do nieszczęśliwych wypadków w Neapolu."

Messager zapewnia, iż p. Thiers odrzucił kandydaturę za Paryż.

Jenerał Courtais z Luxenbourg do Vincennes przeprowadzony został. Wiadomości, jakoby Barbes zbiedz usiłował, była fałszywą.

Dziś i jutro, sprzedadzą na skarb 130 koni z byłéj listy cywilnéj, których dotąd ministrowie i członkowie rządu używali.

Nowy prefekt policyi zajęty jest rozporządzeniami tyczącemi robotników, nie należących do departamentu Sekwany. Wszyscy będący bez roboty lub nie chcący pracować, mają natychmiast Paryż opuścić, i do swéj ojczyzny powrócić. Aby nieco przerzedzić warsztaty narodowe, które miesięcznie 4½ mil. fr. kosztują. Rząd polecił robotnikom od 18 do 25 lat, aby się do armii zaciągnęli.

Assemblée Nationale donosi, iż bardzo starannie zajmują się tworzeniem tajnych towarzystw, mianowicie przywróceniem klubu „czterech pór roku". Inny dziennik mówi, iż przy ulicy Pigale założono klub legitymistów, na którym publicznie Henryka V. królem Francyi ogłoszono.

Władze świeckie centralne w Lionie, zniesły kongregacyą nauki wiary Chrześciańskiéj, która dotąd kierowała oświatą tamtejszéj młodzieży.

(P. S. A.)

SZWECYA.

Sztokolm 19 *Maja*. Od kilku dni krąży wedle naszych brzegów wielka Rossyjska flota. W. X. Konstanty, znajdujący się na pokładzie admiralskiego okrętu, spodziewany tu jest dziś wieczór. Niewiadomo co to ma za znaczenie; mówią, że ta flota, jest to Eskadra odbywająca ćwiczenia. Dzienniki sztokolmskie, aż do 19 b. m. nic nie donoszą o przybyciu téj Eskadry. (Dziennik *Ost see* mniema, iż te wielkie uzbrojenia, które obecnie Szwecya czyni na morzu, są przeciw Rossyi skierowane. Tenże artykuł nadmienia o traktacie zaczepno-odpornym między Niemcami a Skandynawią, przeciw Rossyi). (G. Wr.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 30 *do dnia* 31 *Maja.*

Horoch Kalixt, Sapieha Leo xiążę, Skrzyński Alexander, Zubrzycki Julian ob.,

Wyjechali z Krakowa.

Skrzyński Władysław, Uznańska Honorata, Zdanowska Julia ob.,

Doniesienia Urzędowe.

Nr. 2,024.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wezwanie. — W czasie zaburzeń w r. 1846, odebrano na Podgórzu przy Krakowie od niewiadoméj osoby następujące kosztowności: złoty pierścień z pieczątką, trzy złote szpinki, broszę mającą pozór złoty, cztery sznurki pereł szklannych, kolczyk, stołowe szczypce i futerał z narzędziami chirurgicznemi i takowe znajdują się w tutejszym Depozycie. Gdy właściciel tych rzeczy nie jest wiadomy; przeto C. K. Trybunał postępując w myśl §. 517, Kodexu Karnego Cz. I., wzywa mogących mieć prawo do wspomnionych rzeczy, aby się w ciągu roku z stosownemi dowodami prawo własności wykazującemi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie zakréślonego terminu, rzeczy te sprzedanemi i dla Skarbu przysądzonemi zostaną.

Kraków d. 31 Marca 1848 r.

Prezes
Majer.

(2r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Kancellarya moja Notaryalna z dniem dzisiejszym umieszczona jest w domu przy ulicy Grodzkiéj Nro 84 i 5 zwanym *na Podelwiu*, na piérwszém piętrze.

Kraków d. 1 Czerwca 1848 r.

Sebastyan *Korytowski*,
(1r.) C. K. Notaryusz Miasta Krakowa.

Obwieszczenie.

Zanominowany Komornikiem Sądowym Felix Strożecki, kancellaryą swą otwarł w domu pod L. 170 przy ulicy Kanonnéj.

Kraków d. 23 Maja 1848 r. (2r.)

Doniesienia prywatne.

Niżéj podpisany, zawiadamia komu o tém wiedzieć należy, iż za żadne artykuły przez żonę jego Antoninę z Kruczkowskich na kredyt brane, lub pieniądze gotówką wypożyczane, — ani płacić, ani zwracać nie będzie.

Kraków d. 28 Maja 1848 r.

(2r.) Rajmund *Pinkas.*

Wochenrapport.

Vom 22. bis incls. 28. May 1848 sind auf der Kr. Oberschlesischen Eisenbahn:

965 Personen } befördert worden.
4,341 Centner Fracht }
Die Einnahme betrug fl. 1,848 Xr. 19.

Rapport tygodniowy.

Od 22go do 28go Maja 1848. włącznie przewieziono Koleją żelazną Krakowsko Górno-szlązką:

965 osób i
4,341 centnarów frachtu.
Dochód wynosił Złr. 1,848 grajc. 19.